

## Aleg. 320

# Sprawozdanie

Komisyi gospodarstwa krajowego w sprawie podniesienia hodowli drobiu.

### Wysoki Sejmie!

W roku 1900 w bilansie wartości chowu drobiu i jego przetworów w Austro-Węgrzech przy wartości wywozu . . . . .	139,200.000 K
a przy wartości importu . . . . .	39,000.000 „
Stan czynny wynosił . . . . .	100,200.000 K

Ponieważ wobec wartości eksportu zbiorów stączekowin mąki w roku 1903 itd. . . . .	130,408.000 K
i wartość importu . . . . .	49,930.000 „
Stan czynny wynosił . . . . .	89,478 K

A zatem stan czynny w bilansie wywozu importu drobiu i jego przetworów był o 21% większym od stanu czynnego w bilansie wartości wywozu i importu zboża, mąki, strączekowin i t. d.

Wywóz drobiu i jego przetworów . . . . .	139 milionów
był w roku 1900 od wywozu pszenicy . . . . .	1456 milionów
o . . . . .	88 razy większym.

Wydział krajowy wykazuje w swoim nadzwyczaj wyczerpującem i gruntownem sprawozdaniu, że wartość całego eksportu drobiu oraz jego przetworów z Austrii (bez Węgier) wynosiła:

w roku 1903 . . . . .	64,685.911 K
wartość wywozu drobiu i jego przetworów z Galicyi wynosi . . . . .	39 mil. K
a ponieważ wartość eksportu bydła w latach 1886—1894 oszacowano na . . . . .	18 do 33 mil. K
a zatem wartość eksportu drobiu jest przeszło . . . . .	2 razy większą
od minimalnej ilości bydła.	

Wartość eksportu trzody z Galicyi szacują na 48 milionów, wartość eksportu drobiu z Galicyi jest przeto tylko o . . . . .	18% <sup>0</sup> / <sub>10</sub> mniejszą
od wartości eksportu trzody, a o . . . . .	15% <sup>0</sup> / <sub>10</sub> większą
od maksymalnej wartości eksportu bydła.	

Obok realnego, pieniężnego znaczenia ma chów drobiu znaczenie jeszcze większe ekonomiczno-społeczne, — będąc bowiem dostępnym dla najuboższej ludności chałupników i wyrobników tworzy częstokroć całkowite ich bogactwo, i znaczenie niesie dochody. Jak we wszystkich innych gałęziach gospodarstwa, tak i w tej rentowność hodowli zależy w pierwszym rzędzie od jakości materiału hodowlanego; im on lepszy, tem większe hodowcy zapewnia zyski, przy tym samym nakładzie pracy i kosztów. Objaw ten powszechny, przy hodowli drobiu z większą daleko występuje siłą sprawiając, że hodowca, który miał możność zaopatrzenia się w drób odpowiadający celowi i kierunkowi jego chowu, zdoła uzyskać z niego dochód cztery a czasem 5 razy większy, od hodowcy, który posiada mniej odpowiedni materiał.

Przedewszystkiem stwierdzić należy, że każde bezplanowe krzyżowanie zwierząt mniejszych czy większych, nie poprawia ale cofa hodowlę, słusznem przeto wymaganiem jest ograniczenie ilości hodowlanych ras i podzielenia kraju na rejony,

w którychby tylko pewne, skupulatnie dobrane tak pod względem użyteczności jak i odporności na wpływy miejscowej gleby i klimatu najodpowiedniejsze rasy drobiu hodowane były; a do tego potrzeba nieodzownie jednolitości planu, zachodzić bowiem może obawa, że prace w pewnej okolicy same w sobie dodatne i pożyteczne, wzajemnie utrudniają a nawet znosić się mogą.

O ile pod względem ilości wywóz drobiu, jaj i pierza jest znacznym, o tyle pod względem jakości pozostaje wiele jeszcze do zrobienia. Chów drobiu wskutek pozbawionego planu dzikiego krzyżowania i braku dobrych reproduktorów nie podnosi się, a jakkolwiek hurtowne deprejonowanie galicyjskiej produkcji na zgromadzeniu niemieckich hodowców drobiu w Poznaniu podczas wystawy urządzonej przez niemieckie Towarzystwo gospodarskie (str. 289 Jahrbuch der deutschen landwirthschaftlichen Gesellschaft 1900) jest wynikiem podyktowanego walką konkurencyjną bojkotu, nie da się jednak zaprzeczyć, że część jaj galicyjskich z powodu lekkości sprzedaje się nie w celu spożycia, ale na cele przemysłowe za niską cenę.

Nierzadkie są też wypadki, w których drobni hodowcy, w braku organizacyi handlowej stają się ofiarą wyzysku, sprzedając za bezcen tak drób, jak pierze i jaja.

Aby zapobiedz temu stanowi rzeczy, zwrócić należy na następujące środki:

1. Organizacya produkcji i należyte jej poparcie.
2. Organizacya handlowa.
3. Zniżenie kosztów przewozu, indywidualizowanie taryf według położenia geograficznego i konjunktur handlowych i zaprowadzenie taryf bezpośrednich do miejsc zbytu.
4. Utrzymanie dostatecznej ochrony cłowej i uwzględnienie produkcji w traktatach handlowych.
5. Zapobieganie chorobom drobiu i skuteczniejsze leczenie ich.

### Ad 1. Organizacya hodowli i należyte jej poparcie.

Organizacyą hodowli trudniły się dotychczas jak podnosi sprawozdanie Wydziału krajowego:

1. Sekcyja chowu drobiu c. k. Towarzystwa Rolniczego w Krakowie: w obrębie c. k. Towarzystwa Rolniczego krakowskiego liczone z początkiem roku 1902 — 19 subwencyjnych kurników zarodowych, z końcem roku 1902 — 23 kurniki zarodowe w drodze konkursów zakładane.

2. Towarzystwo chowu drobiu w Jarosławiu, które pierwsze o obrębie c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego dało inicjatywę do podniesienia chowu drobiu. Towarzystwo to liczy obecnie 185 członków i 128 stacyi, dostarcza drobiu Towarzystwu Kółek rolniczych i ogłasza swoje publikacye w Przewodniku Kółek Rolniczych.

3. Krajowe Towarzystwo chowu drobiu we Lwowie w ciągu 4-letniego istnienia założyło 259 stacyi zarodowych wartości 5.300 K przy zasiłkach 4.500 K, wydaje organ p. t. Hodowca drobiu, liczy 459 członków i stara się o założenie większej ilości filii.

4. Towarzystwo Kółek Rolniczych, które po rozdaniu a względnie wylosowaniu poszczególnych gatunków drobiu, względnie jaj, podaje do publicznej wiadomości w sprawozdaniach swoich niezwykle zajmujące i praktyczne doświadczenia dotyczące wartości użytkowej drobiu.

C. k. Rząd okólnikiem z dnia 26. marca 1902 L. 8.138/704 zwrócił uwagę na potrzebę racjonalnej hodowli drobiu i przedłożył w tej mierze kwestyonarz; a przyrzekłszy w rzeczonym okólniku w tej mierze wydatniejszą pomoc, uczynił ją potem od znaczniejszego udziału kraju w poparciu tej gałęzi produkcji.

Zdaniem Ministerstwa Rolnictwa powinny być naprzód w każdym kraju ustalone rasy drobiu i produkta krzyżowania dające się z korzyścią hodować, jakoteż wyznaczone odpowiednie obszary hodowlane, następnie przy wspólnej działalności wszystkich zajmujących się hodowlą stowarzyszeń i związków, trzeba by ułożyć lokalny plan dla poszczególnych terenów hodowlanych, przyczem należałoby koncentrować rozdawanie kogutów rasowych, kurników i jaj rozplodowych i ograniczyć o ile możności na obszar ścisłejszy.

Należałoby zarazem, jak to poleca Rząd, określić znaczenie gospodarcze hodowli drobiu dla poszczególnych obszarów, tak ze względu na export, jak i na za-

opatrzenie większych miast, potrzeby domowe (dla włościan) jakoteż ze względu na większy ruch obcych, a nadto trzeba postanowić, do jakiego celu i kierunku użytkowego hodowli należy lub w przyszłości należałoby dążyć co do poszczególnych gatunków drobiu przy uwzględnieniu stosunków zbytu i żywienia i innych gospodarczych warunków.

Na podstawie tych badań należałoby celem ustanowienia lokalnych planów hodowlanych przedstawić wnioski co do wyboru ras, a ewentualnie co do odpowiednich produktów krzyżowania. Należałoby n. p. co do kur podać, czy się więcej wagi przykładają do produkcji jaj, czy też do mięsa, czy ona ma produkować dużo jaj, czy też jaja wielkie, czy też zimowe, czy pożądane są kury duże, a szczególnie mięsne, czy zahartowane, czy też szybko rosnące, czy dobrym kwokom należy dać pierwszeństwo i t. d., czy według tych własności wybrano t. p. zaproponowana rasa ma służyć do czystej hodowli, albo też do krzyżowania z kurą krajową danej okolicy i jakie przymioty ma mieć ta kura krajowa?

W ten sam sposób należałoby ustalić hodowlane cechy dla ptactwa wodnego t. j. dla chowu kaczek i gęsi.

Po ustaleniu w ten sposób dla pewnych obszarów poszczególnych gatunków drobiu t. p. po określeniu celu hodowli i wyboru rasy (dla czystej hodowli lub dla skrzyżowania) należałoby zwrócić uwagę na te stosunki i nadużycia, które dotychczas nie sprzyjały hodowli i przedstawić stosowne wnioski celem usunięcia tych braków.

Przedstawiciele obydwóch Towarzystw krajowego z siedzibą we Lwowie, którego organem jest Hodowca drobiu i Towarzystwa chowu drobiu w Jarosławiu, również jak delegaci sekcji krakowskiej chowu drobiu i Kółek rolniczych zeszli się w r. 1902 dnia 1. listopada na wspólną ankietę i postanowili się w celu ujednostajnienia hodowli drobiu w poszczególnych okręgach porozumieć.

Rzeczona ankietą zgodziła się na program krajowej hodowli drobiu i powzięła w odpowiedzi na kwestyonaż rządowy następujące uchwały:

1. Postanowiono zebrać dokładne porównawcze daty co do użyteczności i przymiotów wszystkich ras i gatunków drobiu, a mianowicie co do wagi, nośności, odporności na klimatyczne stosunki i choroby, szybkości tuczenia się a w szczególności co do kosztów utrzymania.

Jako przykład przytoczył referent daty porównawcze Towarzystwa hodowli drobiu w Westfalii, mianowicie co do nośności jaj u poszczególnych ras i kosztów utrzymania. Pożądane by były dalsze podobne daty co do wagi jaj, ciężaru drobiu (tuczonego i nietucz.) Wobec braku takich naukowych ścisłych dat, ograniczono się do opinii poszczególnych hodowców, a względnie oparto wywody na dziełach traktujących o hodowli.

2. W przedmiocie wyboru ras zgodzono się:

a) na kury włoskie, Minorki i Langshany, z wyjątkiem Houdan; co do kaczek Pekingi, Aylesbury, gęsi Emdeńskie i pomorskie — z indyków Mamuty.

b) krajowe rasy mają być nadal czysto hodowane i tylko przez staranny dobór płciowy uszlachetniane, a to przez obce czyste rasy, wymienione poprzednio.

3 Uchwalono obok chowu czystorasowego drobiu prowadzić równocześnie chów przez krzyżowanie, a przez powolne weliminowanie mieszańców doprowadzić do chowu czysto rasowego, chyba że z krzyżowania wytworzy się rasa polecenia godna.

4. Wskazaniem jest więcej rozdawanie stadek zarodowych niż nadawanie czysto rasowych samców, które głównie dla odświeżania krwi i podniesienia chowu miejscowego przez krzyżowanie powinny być zmieniane. Co do rozdawania jaj rozplodowych (czystorasowych), to nie ma one tej wartości, co nadawanie stadek, gdyż przy przesyłaniu pocztą lub koleją, skutkiem nieodpowiedniego opakowania, wstrząśnienia, braku powietrza przeszło 50% marnieje. Rozdawanie jaj odbywa się najlepiej na miejscu, w pobliżu, gdzie nawet z pod kury zapłodnione jaja można przenieść. Zresztą większe obudza zajęcie dla hodowcy, gdy dostanie trójkę drobiu, aniżeli tylko jaja. Szczególnie przy rozdawaniu uwzględniać należy włościan, których powinno się zachęcać do chowu drobiu.

5. Powinno być określone, kto ma nadawać kurniki rasowe i jaja rozplodowe i kto ma zakładać stacje i zakłady rozplodowe (czy rząd, kraj, Tow. gospodarskie, Tow. chowu drobiu). Jeżeli się zakładaniem stacji zarodowych mają zajmować nadal Towarzystwa chowu drobiu, to powinny być subwencyonowane odpowiednio przez rząd i kraj, tak samo pożądanem jest popieranie prywatnych zakładów zaro-

dowych przez udzielanie im odpowiednich zasiłków. Towarzystwo chowu drobiu powinno przede wszystkim swoich członków uwzględniać i nadawać im drób rasowy, innym zaś osobom, n. p. przez Tow. gospodarskie lub ich oddziały, jedynie w razie otrzymania odpowiedniej subwencji. Jeżeli Towarzystwa chowu drobiu mają sprostać temu zadaniu, to powinny mieć własne zakłady zarodowe (centralne i powiatowe) z których zasilaliby stacje zarodowe, względnie zakładały kurniki. Te zakłady zarodowe Towarzystwa mogłyby bardzo dobrze istnieć obok prywatnych zarodowych zakładów, z którymi by pozostawały w związku i porozumieniu co do wymiany samców i t. d.

6. Przez założenie filii powiatowych, posiadających zakłady zarodowe, oraz oddziałów tychże filii ze stacyami zarodowymi w każdej miejscowości, w ogóle przez dobry przykład i naśladowanie chów drobiu powoli się poprawi i nieodpowiedni drób z czasem zostanie usunięty. Nieodpowiednie samce usunie się najlepiej przez udzielanie samców czystorasowych; na taką wymianę niewątpliwie każdy hodowca się zgodzi, a zająć się tem mogą delegaci filii lub oddziałów filii; również premiovanie kogutów i w ogóle drobiu na wystawach, zachęci do chowu drobiu.

7. Starać się należy o założenie zakładów chowu i tuzenia drobiu. Zaznaczono, że potrzebna w tej mierze decentralizacya, a mianowicie założenie oprócz kurnika centralnego jeszcze kilka innych kurników i kontrola nad nimi.

Za wzór może służyć cały szereg zakładów chowu drobiu w Niższej Austrii, Czechach, Morawii, Styrii, które również nie są na wielką skalę prowadzone, tak, że niestety trzeba drób rasowy w znacznej części z Niemiec sprowadzać.

W kraju naszym istnieje kilkanaście stacji zarodowych zdolnych do dalszego rozwoju, które w razie zapewnienia stałego zbytu mogłyby wyprodukować drób żądanej ilości i podołać większemu zapotrzebowaniu.

8. Celem pouczenia ludności o chowie drobiu i rozszerzania w tym kierunku pożytecznych wiadomości, wskazaniem jest popieranie pism fachowych, książek, wędrownego nauczania chowu drobiu, oraz częste wystawy okręgowe drobiu, wprowadzenie nauki chowu drobiu w szkołach ludowych gospodarstwa domowego i rolniczych, założenie krajowych stacji doświadczalnych przy Towarzystwach chowu drobiu, szkołach rolniczych, a nawet specjalnych szkół chowu drobiu ze stacyami doświadczalnymi, jakich to szkół w Niemczech w ostatnich czasach wiele założono, n. p. Malsdorf, Swarzędz pod Poznaniem. W dalszym ciągu wielkie by usługi mogli oddać krajowi inspektorowie chowu drobiu, instytucya ta jednak byłaby dopiero na miejscu wówczas, kiedy będzie podstatkiem materiału hodowlanego w różnych miejscowościach kraju.

9. Celem ożywienia i poparcia zbytu drobiu i jaj, pożądanem byłoby utworzenie w każdej wsi spółek handlowych przy sklepikach Towarzystwa Kółek rolniczych i Związkach handlowych, które uważa się za najodpowiedniejsze do zajęcia się tą sprawą, Towarzystwo tutejsze bowiem chowu drobiu miało dotychczas na celu wyłącznie rozwój hodowli drobiu, a nie handel i eksport tegoż, dla którego jednak projektowany Związek Towarzystw ma obecnie założyć osobne biuro.

10. Dla regularnej kontroli chowu drobiu uważa Wydział Towarzystwa mianowanie w poszczególnych powiatach, względnie miejscowościach, swoich delegatów jako mężów zaufania; takich delegatów mianowało krajowe Towarzystwo 26 w 25 powiatach, którzy mają obowiązek jednać członków, zakładać filie, dla których tutejsze Towarzystwo ułożyło statut, oraz nadzorować w danym okręgu założone przez Towarzystwo kurniki (stacje zarodowe).

11. Co do punktu jedenastego Towarzystwa popierają chów drobiu użytkowego z uwzględnieniem kosztów utrzymania poszczególnych ras drobiu i ograniczają swą działalność jedynie do kilku ras pożytecznych, których chów starają się rozpowszechnić.

12. Postanowiono równie odnieść się do Wydziału krajowego z prośbą o zwołanie ankiety dla organizacyi handlu jajami, jakoteż dla ustalenia jednolitego działania obydwu Towarzystw chowu drobiu i zgodzono się na poparcie kurników zakładanych przez Towarzystwa, którym należy na ten cel wydatne udzielać subwencji.

Sekcyja rzeczona przy c. k. Towarzystwie gospodarskiem we Lwowie nie myśli bezpośrednio wkraczać w sprawy produkcji drobiu, pozostawia to bowiem obu Towarzystwom, ale składając się w przeważnej liczbie z wyszczególniających się fachową znajomością rzeczy członków obu Towarzystw, pragnie być czynni-

kiem ciągłego porozumienia i współdziałania obydwóch Towarzystw, pozostawiając tymże Towarzystwom w granicach programu z ich dobrą wolą przyjętego jak-najszerszą swobodę działania.

Sekcyja chowu drobiu rozpisala do hodowców kwestyjonarz, a w odpowiedziach uzyskała nader cenny materyał. Przedstawiciele obydwóch Towarzystw zgodzili się też w ogólnych zarysach na wspólny program, którego szczegóły na podstawie materyału, zawartego w kwestyjonarzu opracowane będą.

Rząd, nie mogąc bezpośrednio wykonywać kontroli nad użyciem subwencji przez obydwoma Towarzystwa, zwrócił uwagę Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie na potrzebę ustanowienia osobnej sekcyi dla chowu drobiu przy c. k. Towarzystwie lwowskim, któraby obok kontroli nad działalnością Towarzystw wykonywanej z upoważnienia Rządu, w porozumieniu z Wydziałem krajowym i obydwoma Towarzystwami chowu drobiu, z sekcyą chowu drobiu przy c. k. Towarzystwie rolniczem krakowskim i z Towarzystwem Kółek rolniczych ustaliła kierunek chowu drobiu i rozkład środków na jego poprawę w kraju naszym i określiła warunki płatności subwencji rządowej, czyniąc ją zawisłą od podziału na strefy i doboru ras dla poszczególnej strefy według warunków ekonomicznych i klimatycznych, który może chów drobiu wyprowadzić z dzikiego krzyżowania.

Badając organizację chowu drobiu w innych państwach, spostrzeżga się energiczną działalność zarówno rządu jak i Towarzystw na Węgrzech, gdzie w r. 1870 rozpoczęło działalność, a ministeryum ją od r. 1890 energicznie popiera, umożliwiając Towarzystwu rozpowszechnianie materyału rozplodowego, utrzymując pepiniery przy szkołach rolniczych, zakupując w znacznych ilościach od hodowców uszlachetniony materyał rozplodowy, stwarzając 11 rządowych pepinier i urządzając wykłady z dziedziny chowu drobiu.

Rząd rozszerza za pośrednictwem pepinier rządowych: kury Plymouth i Langsham, koguty francuskie i Bronze, kaczki Peking i Emdeńskie gęsi, a potem drogą zamiany bez dopłaty rozpowszechnia tak koguty jak i jaja pomiędzy właścicielstwem.

W Bawaryi w r. 1887 podzielono kraj na strefy i prowadzono akcyę stopniowo, nie rozszerzając ją na całą strefę, ale rozpoczynając od kilku starannie wybranych miejscowości, zakładano z poparciem państwa kurniki, dając do nich jednego koguta i 10 kur. Powstała również już w r. 1887 stosunkowo znaczna liczba 55 spółek chowu drobiu.

W Hanowerze popierała Izba Rolnicza subwencyami zakładanie kurników wzorowych, a uznanie kurnika za wzorowy, ułatwiało temu kurnikowi zbyt materyału rozplodowego. Centralne Towarzystwo hanowerskie liczy 71 miejscowych Towarzystw chowu drobiu.

Reasumując powyższe wywody, komisya zaznacza, że celem wspólnej akcyi jest polepszenie materyału rozplodowego:

a) przez rozpowszechnienie tegoż materyału rozplodowego z zastosowaniem rasy do właściwości każdej strefy i z ograniczeniem się do niewielu ras za pomocą subwencyonowania stacyi chowu drobiu i rozsprzedaży materyału rozplodowego po niższych cenach;

b) przez założenie kurnika centralnego, stacyi doświadczalnej i kurników wzorowych w celu badania wartości użytkowej drobiu, za pomocą oznaczenia jego ciężaru i wagi jaj, wpływu ilości i jakości karmy na wagę i nośność jaj, dalej przez porównywanie poszczególnych rodzajów drobiu i karmy ze względu na produkcyę jaj i mięsa, wzrost, czas pierwszego niesienia jaj, koszt utrzymania, nośności w zimie, wysiadania i wodzenia, skłonności do tuczenia, zahartowania wyzyskiwania karmy, przez badanie sposobu sztucznego wylęgania, wychowanie kwocząt, konserwowanie jaj, wreszcie przez badania przyczyn poszczególnych chorób, sposobów zapobiegania i leczenia tychże. Stacyę podobną założyła już pani Stasiwiczowa w Zielonej, drugą chce założyć krajowe Towarzystwo chowu drobiu przy Akademii Weterynaryi we Lwowie;

c) przez rozpowszechnienie pojęć racjonalnej hodowli;

d) przez poparcie zakładów dla tuczenia i exportu;

e) przez wystawy chowu drobiu.

Za pomocą wystaw należy obudzić przede wszystkim zajęcie chowem drobiu, ujmując równocześnie wystawy w pewien system, czyniąc nagrody zawisłymi od pewnych warunków i wykluczając z nich drób trzymany dla zabawy lub sportu, albo też warunkom miejscowym nieodpowiadający.

W dalszem dopiero stadyum rozwoju przedsięwzięć należy ważniejsze od wystaw premiowanie kurników wzorowych, które przeprowadza Towarzystwo gospodarskie niemieckie, biorąc w rachubę za pomocą punktowania, urządzenie kurnika, materiał rozplodowy, liczbę jaj, wagę kur, czas niesienia, dobór karmy i jakość jaj, a co u nas wobec wstrętu do biurokracji w dziedzinie gospodarstwa, sprawiłoby najwięcej trudności, dokładne prowadzenie buchalteryi i codzienne zapisywanie doświadczeń.

Na wystawach urządzanych przez niemieckie Towarzystwo rolnicze same nagrody wynoszą około 1.300 marek.

## Ad 2. Organizacya handlowa.

Na tem polu rozpoczęły pracę Kółka rolnicze a z organizacyą Związku Towarzystw chowu drobiu łączy się założenie osobnego biura handlowego, którego zadaniem być powinno nie tylko badanie miejsc zbytu ale i ochrona sprzedających przed wyzyskiem, a Wydział krajowy podczas ankety cłowej z uznaniem godną gorliwością badał drogi zbytu i badania swoje ciągle uzupełnia.

Na polu organizacyi, o ile ona dąży do zorganizowania decentralizowanego zaku na i zbytu daje się niestety jeszcze czuć pewna ociążałość w innych krajach do niedawna zacofanych, jak n. p. w Irlandyi już oddawna przełamana.

W Danii było nie tak jeszcze dawno dzikie krzyżowanie zaś, obecnie zbiera już ten kraj obfity rezultat postępu hodowli i organizacyi zbytu, a mianowicie Anglia, która jest najwybredniejszym konsumentem, kupuje jaja duńskie od 30 do 60% drożej od rosyjskich i niemieckich.

W Irlandyi pomimo niewielkiej przedsiębiorczości ludności liczba spółek ciągle rośnie, a ceny jaj wskutek ochrony przed wyzyskiem o 20% do 30% się podniosły.

W Hanowerze liczba spółek w celu sprzedaży jaj wynosiła:

w roku 1900 . . . . .	60
w roku 1902 . . . . .	102

Spółki te sprzedały w roku 1902 — 21 milionów jaj wartości 1,050.000 marek.

Rzeczone spółki wypłaciły swym członkom zyski, które dawniej pochłaniał handel pośredni jaj w kwocie 20 do 30% wartości sprzedanych jaj.

## Ad 3. Zniżenie kosztów przewozu, zaprowadzenia bezpośrednich taryf do miejsc zbytu, indywidualizowanie taryf według konjunktur.

Według dat Prezesa Pilata zebranych kosztuje przewóz wagonu jaj na przestrzeni 1041 km. (Złoczów-saska granica):

W Austrii . . . . .	za 100 kg.	524 h.
W Rosyi . . . . .	"	419 "
Na Węgrzech (z refakcyą dla 24000 ton rocznie)	"	358 "
we Włoszech . . . . .	"	274 "

Transport jaj za 100 kg. z Galicyi przez Hamburg do Londynu kosztuje 9 Mk. 40 f.  
Z Galicyi przez Rygę do Londynu . . . . . 6 Mk. 70 f.

Zwrócić trzeba przeto uwagę zarówno na zniżenie taryf i uwzględnienie drobiu i jaj w traktatach handlowych, jak i na poparcie produkeyi.

Komisyja wyraża nadzieję, że biuro kolejowe w Wydziale krajowym szczegółowo zbada te zmiany taryf, których pod tym względem domagać się należy i że Wydział krajowy wystosuje do Ministerstwa kolejowego memoriał w sprawie zniżenia taryf drobiu i jego przetworów.

Zwrócić także należy uwagę na potrzebę szczególnych wagonów dla przewozu jaj. Jako wzór mogą służyć wagony angielskie z okolicy Londynu, w których niektóre koleje angielskie na własne ryzyko za drobną opłatą jaja pakują.

### Ad 4. Utrzymywanie dostatecznej ochrony cłowej i ochrona w traktatach handlowych.

Komisya orzekła, że należy bezwzględnie dążyć do utrzymania zawartych w taryfie cłowej cet. 8 K na żywy drób a 25 K na zabity i wyraziła nadzieję, że Rząd żadnemu państwu w tej mierze nie uczyni koncesyi. W razie utrzymania bowiem podwyższonych ceł w traktatach handlowych możemy powiększyć nasz zbył na rynkach poszczególnych krajów koronnych austryackich, które dotychczas sprowadzają wielką część zapotrzebowania jaj przeważnie z Rosyi.

Zwłaszcza ochrona przed konkurencją rosyjską jest wskazaną, ileż przy niskich taryfach przewozowych rosyjski wywóz wzrósł z 45.900 cet. metr. w r. 1881 na 1 270.000 cet. metr. w r. 1898 a że z Rosyi do Galicyi przychodzi 432.000 cet. metr. jaj, a z tej ilości 280.000 przez Podwołoczyska.

Rząd starać się również powinien z całą usilnością o zniżenie ceł niemieckich na drób i jego przetwory, które wynoszą: gęsi 0.70 Mk. za sztukę, albo 24 Mk. za podwójny cetnar, drób zabity 30 Mk., jaja 6 Mk.

Na zniżeniu tam tem więcej zależy, ileż Niemcy importowały za 133 milionów jaj a import wzrósł:

	Jaja:	Drób:
1889 . . . . .	485.155 Dc.	169.908
1898 . . . . .	1.115.769 „	352,594

### Ad 5. Zapobieganie chorobom drobiu i leczenie ich.

Założenie stacyi obserwacyjnej przy Akademii weterynaryjnej może się w znacznej mierze przyczynić do postępu pod względem zdrowotnego stanu drobiu.

Potrzebną jest również większa ochrona produkcji drobiu przed zawlekaniem chorób z zagranicy.

Na powyższych podstawach Komisya wnosi:

1. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego do wiadomości.
2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wstawić do preliminarza budżetu krajowego przez lat trzy w latach 1906—1909 stałą subwencję na podniesienie chowu drobiu (do dyspozycyi Wydziału krajowego) na każdy rok po . . . . . 6.000 K.
3. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby zniżył taryfy kolejowe dla drobiu, jaj i pierza i ustanowił zniżone bezpośrednie taryfy w celu ułatwienia przewozu drobiu i jego przetworów do głównych miejsc zbytu.
4. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby dla przewozu jaj postarał się o szczególnie w tym celu urządzone wagony.
5. Ażeby cła na drób i jaja w wysokości oznaczonej w projekcie taryfy cłowej bezwarunkowo utrzymał.
6. Ażeby w rokowaniach w celu zawarcia traktatów handlowych starał się o szczególne uwzględnienie drobiu i jego przetworów, a w szczególności o znaczne zniżenie ceł na drób i jego przetwory w stosunkach handlowych Austro-Węgier z Cesarstwem Niemieckiem.

Sprawozdawca:  
**Kozłowski.**

Przewodniczący:  
**Gorayski.**

